

Rodzić po ludzku? Już nie

18 grudnia 2016

Na wniosek Naczelnej Izby Lekarskiej Konstanty Radziwiłł postanowił, że rezygnuje z przyjętych jeszcze przez Zbigniewa Religę nowoczesnych standardów opieki okołoporodowej.

Jasne zapisy o prawach rodzącej oraz instrukcje postępowania medycznego w przypadku powikłań okołoporodowych czy urodzenia dziecka chorego, niezdolnego do samodzielnej egzystencji, czy dziecka martwego – pozwalają na egzekwowanie ich od lekarzy i personelu przez ciężarne i ich rodziny. Standardy opracowano jeszcze za poprzednich rządów PiS. Zajmował się tym prof. Zbigniew Religa, który powołał specjalny zespół ekspertów, aby zgodnie z wytycznymi WHO zapobiegać nadmiernej medykalizacji porodów oraz odpowiednio dbać o prawa pacjentek.

Ten dokument pozwalał kobiecie m.in. na przyjęcie swobodnej pozycji podczas porodu, kontakt “ciało do ciała” z nowo narodzonym dzieckiem, określał zasady nacinania krocza przy porodzie, zapewniał dostęp do znieczulenia.

Zobowiązywał konkretny personel do konkretnych działań. Jednak jego zapisy obowiązywać będą jedynie do końca 2018.

Jak alarmuje fundacja “Rodzić po ludzku”, minister zdrowia zataił planowane zmiany. Na tym, aby pozbyć się standardów, zależało Naczelnej Izbie Lekarskiej. Radziwiłł po raz kolejny stanął po stronie swojej grupy zawodowej. Rezygnacja z zapisu oznacza, że kobieta nie będzie miała jak pociągnąć do odpowiedzialności lekarza i położnych w przypadku, gdy jej prawa zostaną złamane podczas porodu. Jakość opieki będzie zależna wyłącznie od zarządzeń ordynatora oraz dobrych bądź złych praktyk panujących na oddziałach.

Tymczasem Rzecznik Praw Obywatelskich alarmował już w październiku o tym, że prawa rodzących nagminnie są w Polsce łamane przez utrudniony dostęp do znieczulenia

zewnątrzoponowego.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu